

T-Raperzy, Piosenka spawacza (praca spawacza)

Spawanie. Łączenie głównie metali poprzez łączenie stopionych elementów z dodawaniem, lub be
Praca spawacza mnie przeistacza, z piórka na wietrze w lodolamacza.
Gdy ściskam w dłoni pręt spawalniczy, wtedy nie umiem myśleć o niczym.
Jak tylko trwale łączyć metale - spawam na oślepie w obłądnym szale:
stałe, żelaza, chromy, tytany - ten dar od niebios został mi dany.
Na miejsce pracy wybrałem stocznice, lecz przyszło stocznice rzucić niezwłocznie.
A to za sprawą niewinnej wpadki, gdy zespawałem ze sobą statki.
Wpadka znalazła miejsce w papierach, więc umów ze mną nikt nie zawiera.
I ludzi dobrych teraz wciąż proszę, bym mógł zespawać coś choć za grosze.
Bo dla mnie nie wiedzieć czemu, wolność ma zapach acetylenu.
Powstałe z karbidu gazy, doprowadzają mnie do ekstazy.
Mistyczny łuk elektryczny działa jak napój energetyczny.
Spawanie to takie danie, które smakować mi nie przestanie.
Gdy spod spawarki iskry kaskady, lecą jak gwiazdy, to nie ma rady.
Spawam, czy trzeba, czy też nie trzeba, na stałe stałe ze sobą zgrzewam.
A gdy już wszystko wokół pospawam, wtedy usiądę i wzrok napawam.
Bo nic tak nerwów moich nie koi, jak widok spawu kochani moi.
Lecz moje spawy źródłem zabawy, nie są niestety dla mojej baby,
która mój panie wprost nie jest w stanie, pojąć jak bliskie jest mi spawanie.
Każdy kto tworzył wie o czym mowa, postęp ludzkości musi kosztować.
Że zaspawałem w windzie jej matkę, nazwałabym właśnie twórczym wypadkiem.
Bo dla mnie nie wiedzieć czemu, wolność ma zapach acetylenu.
Powstałe z karbidu gazy, doprowadzają mnie do ekstazy.
Mistyczny łuk elektryczny działa jak napój energetyczny.
Spawanie to takie danie, które smakować mi nie przestanie.
Spawanie. Łączenie głównie metali poprzez łączenie stopionych elementów z dodawaniem, lub be